

Zmiany w mikroinstalacjach

Zgłoszony przez Ministerstwo Gospodarki projekt ustawy o odnawialnych źródłach energii zapowiada nierówne traktowanie wytwórców energii elektrycznej w zależności od ich statusu. Z całą pewnością ucieszy jednak wszystkich właścicieli mikroinstalacji, którzy produkują energię elektryczną na własne potrzeby.

Projekt ustawy o odnawialnych źródłach energii od 12 listopada br. jest już dostępny na stronie Ministerstwa Gospodarki.

Przed wszystkim utrzymane zostaje szczególne traktowanie wytwórców energii z OZE i z biogazu rolniczego w mikroinstalacjach, którzy są osobami fizycznymi i wytwarzają energię elektryczną w celu jej zużycia na własne potrzeby. Sprzedaż nadwyżek energii wyprodukowanej w mikroinstalacjach przez osobę fizyczną produkującą energię głównie na własne potrzeby nadal nie będzie traktowane jak prowadzenie działalności gospodarczej. Co istotne pewnej zmianie uległa również sama definicja mikroinstalacji. Zgodnie z nowym projektem mikroinstalacją będzie tylko instalacja przyłączona do sieci elektroenergetycznej o napięciu niższym niż 110 kV (a więc do sieci dystrybucyjnej).

Przyszłych właścicieli mikroinstalacji wytwarzających energię elektryczną z OZE czy z biogazu rolniczego z pewnością ucieszy wydłużenie obowiązku zakupu niewykorzystanej energii elektrycznej do końca 2035 r. Przy czym należy zaznaczyć, że regulacja ta dotyczy jedynie osób nie będących przedsiębiorcami. Zgodnie zatem z zapowiedziami wydłużono maksymalny okres taryf gwarantowanych dla nie przedsiębiorców eksploatujących mikroinstalacje na własny użytek. W projekcie z października 2012 r. utrzymanie taryf gwarantowanych przewidywano do

31.12.2027 r. Zmianie niekorzystnej w stosunku do poprzednich projektów ulegają natomiast zasady przyznania wsparcia w postaci gwarancji zakupu właścicielom mikroinstalacji będącym przedsiębiorcami. Obowiązkiem zakupu energii będą objęci tylko ci przedsiębiorcy, którzy uruchomili mikroinstalację przed wejściem w życie nowej ustawy o OZE, a po wejściu w życie ustawy tylko ci którzy dokonają modernizacji mikroinstalacji, przy czym gwarancja zakupu w stosunku do przedsiębiorców, którzy zmodernizowali mikroinstalację ma obowiązywać jedynie do końca 2015 r. Rozwiązaniem dla nowych instalacji powstałych po dniu wejścia w życie ustawy ma być jak się wydaje system aukcji, o którym wcześniej już dyskutowano, jednak w projekcie z października 2012 r. to rozwiązanie się nie znalazło.

W zakresie gwarantowanej ceny zakupu energii elektrycznej zgodnie z zapowiedzią wprowadzono zmiany. Bazą dla ustalenia tej ceny ma być cena sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym ogłoszona przez Prezesa URE. Istotną nowością jest wprowadzenie zasady, że osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej będą mogły sprzedawać nadwyżkę energii z mikroinstalacji za cenę w wysokości 80% ceny sprzedaży na rynku konkurencyjnym, natomiast przedsiębiorcy prowadzący mikro lub inną instalację objętą zakupem gwarantowanym za 100% tej ceny. Zrezygnowano z ceny korygowanej współczynnikami, co proponowano w projekcie z października 2012 r. Może wydawać się to

krzywdzące dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej, wskazać jednak należy na to, że wytwórcy nie będący przedsiębiorcami mają zgodnie z zamysłem korzystać z wytworzonej energii dla własnych potrzeb a nie w celach komercyjnych.

Projekt ustawy utrzymuje świadectwa pochodzenia jako jeden z filarów systemu wsparcia dla OZE. Z tego wsparcia będą mogli korzystać przedsiębiorcy eksploatujący mikroinstalacje. Nowością jest wprowadzenie nowego rodzaju wsparcia w postaci aukcji na zakup energii z OZE ogłaszanej co roku przez Prezesa URE. W aukcji mogą brać udział przedsiębiorcy wytwarzający energię elektryczną w mikroinstalacji. Aukcja ma być też skierowana do przedsiębiorców uruchamiających mikroinstalacje po wejściu w życie ustawy, których nie obejmie gwarancja ceny.

Projekt zachowuje wsparcie dla instalacji współspalania, które oceniane jest przez środowiska związane z OZE raczej negatywnie pod względem ekologicznym i służy w ocenie wielu wspieraniu koncernów energetycznych kosztem drobnych wytwórców energii z OZE. W polskich warunkach trudno jednak oczekiwać rezygnacji z wspierania współspalania jako jednej z akceptowanych form redukcji emisji dwutlenku węgla. Wskazać należy, że instalacje współspalania, za wyjątkiem dedykowanych, nie będą brały udziału w systemie wsparcia jakim będzie aukcja.

Jednoznaczna ocena projektu w zakresie mikroinstalacji jest trudna. Z pewnością system wsparcia poprzez aukcje jest mniej korzystny niż gwarancja zakupu i trudno oczekiwać by ta zmiana była korzystnie oceniana przez przedsiębiorców.

Wprowadzenie różnych cen w zależności od statusu wytwórcy jako przedsiębiorcy będzie niewątpliwie odbierane jako nierówne traktowanie, aczkolwiek w tym przypadku może ono mieć uzasadnienie. Natomiast proste oparcie ceny gwarantowanej na cenie sprzedaży na rynku konkurencyjnym w porównaniu z poprzednimi propozycjami z ceną ustalaną przez Ministerstwo i współczynnikami korygującymi, należy uznać za znacznie prostszą i przede wszystkim dającą większą pewność wytwórcom.

Autor: Mariusz Frączyk, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy